

# Telepraca dla niepełnosprawnych

Więcej ofert pracy dla niepełnosprawnych i mniej problemów dla zatrudniających ich firm - takie korzyści daje otwarte wczoraj w Szczecinie telecentrum

**\*\* Socjolog Piotr Jurek w 2001 r. ukończył uniwersytet: - Dotąd nie pracowałem, bo niepełnosprawność uniemożliwiała mi to - mówi. - Chciałbym obsługiwać klientów. Mieć kontakt z ludźmi.**

Joanna Kasznia jeszcze dwa lata temu była przedszkolanką. Dziś chodzi o kulach. - Rozwój choroby wykluczył mnie z zawodu. Ale z siedzącą pracą nie będzie kłopotów - opowiada.

Są jednymi z uczestników programu „Telepraca szansą na zwalczanie nierówności i dyskryminacji na rynku pracy”. Prowadzi go Zachodniopomorska Szkoła Biznesu z partnerami, m.in. powiatowymi urzędami pracy, towarzystwami skupiającymi osoby niepełnosprawne, firmami. Sfinansowany jest z unijnego funduszu w ramach inicjatywy wspólnotowej Equal (ang. równy), nastawionej na walkę z wszelką dyskryminacją na rynku pracy.

- Ćwiczymy model telezatrudnienia - mówi Magdalena Sztukiel, główny menedżer projektu. - Niepełnosprawni z regionu będą zatrudnieni w firmach, ale pracę świadczyć będą nie w ich siedzibach, a w telecentrum lub telechatkach.

Telecentrum to skomputeryzowana sala w Zachodniopomorskiej Szkole Biznesu przy ul. Żołnierskiej 53a w Szczecinie. Telechatki to minicentra w: Stargardzie, Gryficach, Kołobrzegu, Koszalinie, Szczecinku i Pile. Tam pracować mogą niepełnosprawni, którzy nie mają w domu komputera. Sztukiel tłumaczy, że chodzi o wyciągnięcie niepełno-

DARIUSZ GORAJSKI



Piotr Jurek (na pierwszym planie) ma nadzieję, że dzięki telecentrum dostanie pierwszą w życiu pracę

sprawnych z domów, aktywizację ich i kształcenie. Każdy z nich będzie przeszkolony odpowiednio do wymagań pracodawcy.

- Telechatki zostały wyremontowane i przystosowane dla osób na wózkach - mówi Aleksandra Kalczyńska, specjalista ds. rekrutacji. - Zgłosiło się około stu firm i blisko 200 niepełnosprawnych. Kilkanaście osób już pod-

pisalo umowy. W najbliższych dniach pierwsi podejmą pracę.

Aleksandra Galant, właścicielka szczecińskiej firmy Oleńka, już wybrała pracownika: - Informatyk ze Stargardu przygotowuje nam stronę i prowadzi sklep internetowy - mówi. - Ma ciekawe wizje. Jest energiczny. I on, i ja musimy nauczyć się takiej formy zatrudnienia.

Galant tłumaczy, że mimo zachęt (np. dofinansowanie składek ZUS) niełatwo zatrudniać niepełnosprawnych, m.in. dlatego, że ciężko sprostać wymaganiom przepisów i bhp: - Siedziby firm nie są przystosowane do takich pracowników. Bez podjazdów. Są schody - mówi. - Telepraca to szansa.

O projekt pytać można pod nr. tel. 0-91 814 94 34. ● MA

Dziennik

Śr. nakład 28000 egz.

Zasięg lokalny

